

Monika Szczepaniak

Płeć i filozofia

Nowa Krytyka 14, 374-380

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

upatrujące w naturze wyzwolenie ze szponów hipercywilizacji – umożliwiają człowiekowi ucieczkę w sferę odmiennej rzeczywistości, z dala od hałasu oraz „społecznego pośpiechu”.

Książka Borkowskiego stanowi zatem swoiste kompendium zagrożeń i problemów obecnego społeczeństwa oraz człowieka określanego mianem *homo technologicus*. Autor skupia się na analizie licznych błędów ludzkości, stawiając pytanie o finałny skutek „turbotechniki”. W tym „straszeniu” nie jest odosobniony, jego poglądy zbliżają go do wizji głoszonych np. przez Henryka Skolimowskiego czy Hansa Jonasa. Książka może posłużyć wielu badaczom jako bodziec do refleksji nad problemami, których sobie nie uświadamiamy, pozostając w stanie „temporalnego wyczerpania”. Autor stara się nadto obrazowo przedstawić wizję przyszłego świata, analizując poszczególne „kataklizmy kulturowe”, ostrożnie podchodząc do oceny sukcesów cywilizacyjnych człowieka. Analiza problemu globalizacji przeprowadzona została więc od jej strony pejoratywnej, zwiastującej katastrofizm. Borkowskiemu trudno jednak znaleźć receptę na ów „cywilizacyjny terroryzm” i „opętanie techniką”. Pojawiające się głosy za rozsądkiem w działaniu i tzw. powrotem do pierwotnej natury nie są, w jego ocenie, środkiem wystarczającym, by skutecznie temu

przeciwdziałać. Należy zadać pytanie, do jakiej natury pragniemy – albo powinniśmy – powrócić? Czy odnajdziemy miejsce w przyrodzie, którą alienujemy w imię „szczęścia” jednostki? Tę kwestię zostawia autor otwartą.

Monika Szczepaniak

Akademia Bydgoska

Płeć i filozofia

Maciej Uliński: *Kobieta i mężczyzna. Dzieje refleksji filozoficzno-społecznej*. Aureus, Kraków 2001, ss. 348

Książka M. Ulińskiego stanowi bardzo istotny przyczynek do dyskusji nad problematyką płci, która na gruncie polskim cieszy się coraz większym zainteresowaniem naukowców. W ostatnich latach refleksja i dyskusja naukowa skupiona wokół biologicznej kategorii płci (*sex*) i rozumianego jako kulturowa tożsamość płci rodzaju (*gender*)¹ zaowocowała kilkunastoma ważnymi publikacjami, np. *Ciało i tekst. Feminizm w literaturoznawstwie – antologia szkiców* pod red. A. Nasiłowskiej

¹ Problemy z przekładem angielskojęzycznych pojęć *sex* i *gender* na język polski wyjaśnia wstęp *Od wydawcy* w: LIPSITZ BEM (2000: 9–10).

(Warszawa 2001)², *Feminizm* K. Ślęczyki (Katowice 1999), *Krytyka feministyczna. Siostra teorii i historii literatury* pod red. G. Borkowskiej i L. Sikorskiej (Warszawa 2000), *Między naturą a kulturą: kategoria płci / rodzaju w poznaniu* E. Pakszys (Poznań 2000), *Ciało – płęć – literatura. Prace ofiarowane Profesorowi Germanowi Ritzowi w pięćdziesiątą rocznicę urodzin* (Warszawa 2001) czy znakomita seria wydawnicza „Humanistyka i płęć” pod red. E. Pakszys i in., ukazująca się nakładem Wydawnictwa Naukowego UAM.

Monografia M. Ulińskiego wpisuje się doskonale w ten nurt badań nad różnymi aspektami płciowości, a o jej szczególnej wartości wśród polskojęzycznych prac z zakresu *gender studies* stanowi ujęcie tematyki różnicy płci i dyferencjacji płciowej w kulturze Zachodu w aspekcie szeroko pojmowanej antropologii filozoficznej i kulturowej w połączeniu z problematyką *gender*. Tak określone założenia metodologiczne pozwoliły Autorowi na prześledzenie historycznego rozwoju filozoficzno-społecznej refleksji nad płcią, wychodząc poza paradygmat feministyczny (*women studies*) i ilustrując również rozważania teoretyczne

i dyskursy normatywne, dotyczące konstrukcji męskości w społeczeństwach europejskich na przestrzeni wieków (choć ten obszar refleksji filozoficzno-społecznej w porównaniu z dominującą w książce problematyką kobiecości stanowi część wręcz prawie marginalną, to można go przyporządkować do kompleksu *men's studies* – dziedziny stosunkowo młodej, rozwijającej się komplementarnie do badań nad kobiecością)³.

Uliński słusznie zauważa we wstępie, że większość prac powstałych w latach 70. i 80. napisana została z pozycji feministycznych i stawiała sobie za cel „demistyfikację” męskich wizji kobiety, krytykę patriarchy i ideologii androcentrycznych (por. s. 12). Jednocześnie Autor stawia poza wszelką wątpliwość fenomen komplementarności i historycznej paralelności dyskursów o kobiecości i męskości w kulturze Zachodu, stojąc wyraźnie na stanowisku, że kategoria płci jest relevantna tylko w konstelacji relacyjności w sensie wzajemnych relacji między realnymi kobietami i mężczyznami oraz między tym, co w danej kulturze uchodzi za męskie, a tym, co kobiece (w znaczeniu *gender* męskość i kobie-

² Jest to wybór tekstów zamieszczanych w feministycznych zeszytach „Tekstów Drugich”.

³ Do czołowych badaczy problematyki męskości należą Joseph H. Pleck, Harry Brod, Michael Meuser, Robert W. Connell, Lothar Böhnisch, Reinhard Winter i in.

cość funkcjonują w kulturze oczywiście także w oderwaniu od swych biologicznych „nosicieli”). Nie jest więc możliwe prowadzenie badań np. nad historią męskości abstrahując od historii kobiecości⁴. Można by pracy Ulińskiego zarzucić szczególne eksponowanie problematyki kobiecości (jest to książka głównie o kobietach), aczkolwiek byłby to zarzut nieco przewrotny, bo przecież w historii refleksji filozoficzno-społecznej dominują właśnie (męskie) rozważania nad kobiecością, próby rozwiązania zagadki kobiecości czy poznania wszystkich aspektów tego „ciemnego kontynentu” (Freud). Konstatacja, że męskość jest równie zagadkowa i warto jej poświęcić wiele uwagi, stała się punktem wyjściowym do podjęcia poważnych teoretycznych rozstrząsań dopiero w latach 90 XX wieku. Ciągłe pojawiają się liczne publikacje na ten temat – badania nad męskością przeżywają obecnie w krajach zachodnich prawdziwy *boom*⁵.

Uliński prezentuje historyczny rozwój refleksji nad problematyką płci (różnicy płci) w wydaniu filozofów, Ojców Kościoła, humanistów, socjolo-

gów, psychologów, przyrodników, antropologów od starożytności do czasów współczesnych, udowadniając przy tym świetną znajomość dyskursów teoretycznych i normatywnych, erudycję i umiejętność poruszania się na gruncie różnych dyscyplin formułujących trudne do zsyntetyzowania twierdzenia. W warstwie interpretacyjno-krytycznej Autor dokonuje cennych podsumowań i porównań, rozważa i ocenia przedstawione poglądy, podkreśla ich nowatorski czy zachowawczy charakter na tle dominujących w danej epoce dyskursów i wreszcie wskazuje na ich oddziaływanie na najważniejsze sfery życia społecznego i politycznego (moralność, prawo, obyczajowość etc.).

Omawiając poglądy czołowych intelektualistów Zachodu na płęć, „czyli na możliwości, zadania, obowiązki i wzajemne relacje kobiet i mężczyzn zarówno w wymiarze jednostkowym, jak i zbiorowym” (s. 14), Uliński każdorazowo wprowadza czytelnika w system filozoficzny danego myśliciela, wyjaśniając podstawowe założenia i intencje przyświecające formułowaniu teorii filozoficznych, społecznych, psychologicznych etc. oraz charakteryzując najistotniejsze czy szczególnie nowatorskie teoremy będące filarami tych systemów.

Analizę otwiera charakterystyka starożytnej myśli antropologicznej zorien-

⁴ Th. Kühne (eds.): *Männerggeschichte – Geschlechtergeschichte. Männlichkeit im Wandel der Moderne*. Frankfurt am Main–New York 1996.

⁵ R.W. Connell: *Masculinities*. Cambridge 1995; G.L. Mosse: *The Image of Man. The Creation of Modern Masculinity*. New York 1996.

towanej na płęć (s. 20–54). Konieczność selekcji materiału skłoniła Autora do wyboru pism dwóch reprezentatywnych filozofów „wielce od siebie różnych, a w kwestii płci wyraźnie określających dwa opozycyjne stanowiska: antyesencjalistyczne i egalitarystyczne, prezentowane przez Platona, oraz esencjalistyczne i pod wieloma względami antyegalitarystyczne, wypracowane przez Arystotelesa” (s. 20). Filozofia Platona zawiera wiele elementów skłaniających do myślenia o płciach w kategoriach podobieństwa, Arystoteles zaś zapoczątkował nurt antropologicznej dyferencjacji z jej praktycznymi implikacjami w sferze życia rodzinnego i społecznego. Obie tradycje znalazły w historii myślenia Zachodu bogate i wieloaspektowe kontynuacje.

Rozdział drugi zawiera analizę chrześcijańskiej myśli antropologiczno-społecznej dotyczącej problematyki płci (s. 55–78), a w szczególności kreowania ideałów kobiecych i miejsca kobiet w życiu doczesnym i w perspektywie eschatologicznej. Na podstawie egzegezy Biblii, której wymowa w aspekcie płci nastrocza trudności interpretacyjne powodujące stereotypowe wyobrażenia i wiele nieporozumień, oraz pism wielkich myślicieli chrześcijańskich Uliński syntetycznie przedstawia stanowisko elit chrześcijańskich w kwestii płci, kładąc nacisk zarówno na wręcz rewolucyjną apre-

cję kobiet w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, jak i na tendencje do ograniczania kobiecych projektów egzystencjalnych pod koniec Średniowiecza⁶.

Analizę problematyki płci w czasach nowożytnych otwiera rozdział *Na przełomie epok. Humanizm i duch religijnej odnowy* (s. 79–93). Rozważania autora koncentrują się głównie wokół *Książki o mieście kobiet* Christine de Pisan, myśli pedagogicznej i moralnej związanej z odnową chrześcijaństwa i protestanckiej apoteozy rodziny, która prowadziła do wykreowania wzoru żądającego bezwzględnego posłuszeństwa *pater familias*.

Rozwój patriarchy i paterナルizmu prześledził Uliński na przykładzie angielskiej myśli politycznej XVII w. (s. 94–108).

Zasadniczą i wieloaspektową debatę na temat istoty ludzkiej płciowości oraz relacji między kobietami a mężczyznami, jak również roli, jaką mają do odegrania w życiu społecznym, przyniosła epoka Oświecenia (s. 108–146). W niej to ścierały się poglądy apologetów radykalnej polaryzacji płci

⁶ D. Ostrowska: *Wizerunek kobiety w pismach Ojców Kościoła*, [w:] J. Brach-Czaina (red.): *Od kobiety do mężczyzny i z powrotem. Rozważania o płci w kulturze*. Białystok 1997, s. 53–75; H. Skierczyńska: *Pozycja kobiet w społecznej nauce kościoła katolickiego*, [w:] *ibidem*, s. 76–99.

postulowanej jako naturalny skutek przyrodzonych różnic w charakterze męskiej i żeńskiej seksualności (Rousseau) i zwolenników egalitaryzmu płciowego nie wierzących w płciowo zdeterminowane zróżnicowanie predyspozycji psychicznych (Wollstonecraft). Szczególnie miejsce przypada tu prekursorskiej wobec Freudowskiej koncepcji *Unbehagen in der Kultur* (kultura jako źródło cierpienia) filozofii Diderota, w której człowiek jawi się jako istota rozdarta między naturą a kulturą. Osobny rozdział poświęcony jest klasycznej filozofii niemieckiej (s. 147–172), w tym teoriom Kanta przypisującym mężczyźnie „poczucie wzniosłości”, a kobiecie „poczucie piękna”, poglądom Fichtego na miłość i małżeństwo, substancjalnym przeznaczeniom kobiet i mężczyzn według Hegla oraz romantycznej idei androgynizmu wyznawanej przez Fryderyka Schlegla.

Na XIX w. przypada rozwój koncepcji równościowych potępiających wszelką dyskryminację kobiet, a wręcz głęboko profeministycznych. Dowartościowanie kobiecości postulował w tym czasie liberalny filozof angielski J.S. Mill (s. 173–183) i zwolennicy koncepcji komunistycznych i socjalistycznych, np. Fourier, Bebel, Marks, Engels (s. 184–198).

Również w XIX w. działali filozofowie dążący do wyraźnego odidealizowania kobiety, przyznający jej

ważny status jedynie w sferze prokreacji (reprodukcji) i sprzeciwiający się wszelkim dążeniom emancypacyjnym w kręgach kobiecych (s. 199–225). Chodzi o Schopenhauerowską metafizykę płci, o antyfeministyczny pierwiastek w filozofii Nietzschego (napomnienie, by idąc do kobiet, nie zapomnieć bicza, stało się obiegowym cytatem ilustrującym antyfeminizm Nietzschego) i o oryginalne, acz przesycone mizoginizmem dzieło O. Weininger'a *Geschlecht und Charakter*, cieszące się na przełomie wieków XIX i XX niezwykłą wręcz popularnością.

Przedstawiona w rozdziale X koncepcja antropologii G. Simmla (s. 227–237) z jego hipotezą „zróżnicowania gęstości treści psychicznych”, a w szczególności rozważania na temat możliwości zaistnienia kultury kobiecej, wyróżnia się swym prekursorskim charakterem i znajduje kontynuację we współczesnym „feminizmie różnicy”. Podział sfer działania na obszar domowy i obszar zewnętrzny, który doprowadził do marginalizacji kobiet, spowodował także dominację ducha męskości w naszej kulturze. W sytuacji ograniczonych możliwości obiektywizacji psychiki kobiecej w kulturze Simmel postulował odmienne od męskich formy wyrazu kobiecości, co stanowiło antycypację wizji feminizacji kultury propagowanych przez ruch kobiecy w latach 70. XX w.

Jednym z najważniejszych XX-wiecznych paradygmatów teoretycznych pozwalających na wyjaśnienie fenomenu różnicy płci jest oczywiście psychoanaliza (s. 238–265). Uliński zajął się najpierw Freudowską teorią tożsamości płciowej postrzeganej przez pryzmat ludzkiego aparatu psychicznego i rozwijającej się według Freuda w odmienny sposób u obu płci, potem przedstawił Jungowską koncepcję archetypów płciowych (Anima i Animus) i ich oddziaływania na psychikę ludzką, a następnie poświęcił nieco uwagi kontynuatorom i krytykom wymienionych koncepcji psychoanalitycznych, którzy silnie akcentowali znaczenie czynników społeczno-kulturowych w procesie konstytuowania się tożsamości płciowej.

Antropologia fenomenologiczna w wydaniu Maxa Schelera i Fryderyka Buytendijka (s. 266–276) to kolejna perspektywa badawcza pozwalająca spojrzeć na płć, na osobliwości męskiej i kobiecej zjawiskowości, na cielesność jako fenomen biologiczny, noszący jednak piętno kultury.

Z kobiecych dyskursów dotyczących problematyki płci Uliński zdecydował się na prezentację myśli pedagogicznej asystentki Husserla, karmelitanki Edyty Stein (s. 277–285), przelomowej i prekursorskiej pracy S. de Beauvoir *Druga płć*, zawierającej kompleksową charakterystykę sytuacji

egzystencjalnej kobiet i przypisywanego kobietom „ducha inności”⁷ (s. 286–294) oraz antropologicznej refleksji M. Mead (s. 295–304).

Pracę Ulińskiego zamyka rozdział o relacjach płci w perspektywie socjologii (teoria interesownego genu, teoria wieczystego patriarchatu) i o dwóch zasadniczo różnych strategiach antypatriarchalnych, z których pierwsza zasadza się na koncepcji androgynizmu i polega na swoistej unifikacji płciowej, na zintegrowaniu elementów żeńskich i męskich w osobowościach ludzkich, druga zaś – lansowana przez feminizm różnicy – oparta jest na założeniu o konieczności kulturowej separacji płci i wypracowania odrębnej kobiecej wizji świata, sposobu życia, kultury stanowiących alternatywę dla dominującego paradygmatu fallogocentryzmu (s. 305–315).

Mężczyzna i kobieta M. Ulińskiego stanowi istotny krok w kierunku wypełnienia luki, jaką stanowi na polskim gruncie brak prac monograficznych prezentujących dyskursy teoretyczne i kulturowe dotyczące fenomenu różnicy płci. Jest to krąg tematyczny przez szereg lat ignorowany lub „zaniedbywany” przez historyków filozofii, kultury, literatury etc., co dziwi tym bardziej, że przynależność płciową

⁷ M. Janion: *Kobiety i duch inności*. Warszawa 1996.

wypada zaliczyć do podstawowych determinant ludzkiego myślenia i działania od zarania dziejów. Uliński podjął się więc realizacji projektu o charakterze „archeologicznym” i już samo to stanowi o dużej wartości niniejszej publikacji. Książka w znacznym stopniu przybliży czytelnikowi znaczenie kategorii płci w społeczeństwie, w kulturze, w nauce oraz przemiany, jakim podlegało na przestrzeni wieków rozumienie, postrzeganie i konstruowanie płci, a także skutki, jakie z tego wynikały dla społeczeństw i jednostek. Interdyscyplinarny charakter studiów *gender* i opracowania Ulińskiego powodują, że do książki sięgną przedstawiciele różnych specjalności interesujący się problematyką płci w kulturze. Znajdą w niej obszerny materiał i różnorodną argumentację, komentarz i krytyczną refleksję.

Podjęta przez Ulińskiego próba rekonstrukcji wieloaspektowej dyskusji o płci w naszej kulturze wymaga z pewnością kontynuacji i można mieć nadzieję, że zainspiruje innych badaczy do zajęcia się problematyką płci jako częścią dyskursu równości – różnicy, do dalszego zagłębiania się w różne aspekty tego ciekawego zagadnienia.

Ryszard Różanowski

Uniwersytet Wrocławski

Nieoczywistość sztuki i potoczne doświadczenie

Jarosław Barański: *Sztuka jako nieporozumienie. O estetycznych dylematach sztuki i jej doświadczania.* Oficyna Wydawnicza ATUT, Wrocław 2002, ss. 169

We *Wstępie* do swojej książki J. Barański wyznaje, że bezpośrednim powodem jej napisania była rozmowa ze studentem, która ujawniła „czuły – jego zdaniem – problem” różnorodności doznań estetycznych obserwowanej zarówno w wymiarze synchronicznym, jak i diachronicznym, w różnych środowiskach społecznych i u poszczególnych odbiorców sztuki, doznań głębokich i powierzchownych, autentycznych i nieautentycznych. Różnorodność ta sugeruje według Autora inny problem, znacznie bardziej ważki z teoretycznego punktu widzenia: co warunkuje estetyczny charakter dzieła sztuki i dlaczego nie zawsze jest on rozpoznawany w potocznym doświadczeniu i we właściwym mu guście (może gustach? – bo trudno mówić o jakimś jednym guście właściwym potocznemu doświadczeniu). Problem ów jest rzeczywiście jednym z najważniejszych w refleksji estetycznej,